

umysłowo, poznawać coraz lepiej nasze zadania i poznawać zasady katolickie, według których te zadania mamy wykonywać. Etapami i szczeblami naszego rozwoju i postępu mają być zebrania kwartalne, nie tylko rekolekcje zamknięte, które oczywiście każda sodaliska sumiennie powinna co roku odprawić. Stąd ogromna ważność tych zebrań oraz odpowiedzialność za takie ich przygotowanie, by dawały jak najwięcej pod względem duchowym i umysłowym.

Zebrania dobrze przygotowane będą zawsze pociągaly. Wtedy panie znajdą zawsze czas i ochotę i możność przyjechania. Wtedy również nie będziemy się uskarżać na brak aspirantek, bo sodalicja która pracuje, chętnie się zjeżdża, której zebrania są interesujące, szerzy najlepszą propagandę sama dla siebie. A w naszej pracy chodzi nie tylko o dobro dusz, choć ono oczywiście jest zawsze na pierwszym miejscu. Chodzi także o przenikanie coraz intensywniejsze ideałów pełnego życia katolickiego we wszystkie dwory, chodzi o to, by sodalicje były, jak pięknie powiedział O. Moderator, duszą wszystkich organizacji ziemiańskich, to jest bowiem jedno z zadań apostolskich sodalicji Pań Wiejskich.

Naszym pragnieniom i postanowieniom dałyśmy wyraz w następujących rezolucjach, które uchwaliliśmy na zakończenie Zjazdu:

Zjazd Związkowy prezydentek sodalicji pań wiejskich odbyty w dniach od 20—22 maja 1939 r. w Międzyrzeczu przede wszystkim stwierdza z radością i wdzięcznością dla Boga oraz Matki Najświętszej, że „życie duchowe i organizacyjne sodalicji związkowych ogólnie mówiąc bynajmniej nie słabnie, ale owszem rozwija się coraz bardziej. Za wszystkie w tym kierunku podjęte wysiłki i ofiary zebrane prezydentki serdecznie dziękują, tak całym sodalicjom, jak zwłaszcza ich wydziałom i gorąco proszą Boga o dalsze błogosławieństwo.

Ażeby ten dobry stan sodalicji związkowych nie tylko nie doznał uszczerbku, ale potęgował się coraz bardziej, Zjazd daje sodalicjom następujące zalecenia:

1. Chociaż bardzo ważną jest działalność zewnętrzną, czy to w ogólnie kościelnych czy w sodalicyjnych pracach, największy nacisk kłaść zawsze należy na wewnętrzne wyrobienie członków, zwłaszcza nowo-wstępujących.

2. W tym celu trzeba żądać, by każda sodaliska, poza wypadkiem zupełnej niemożności, odprawiała co roku rekolekcje zamknięte, i utrzymywać z rekolekcji odprawionych dokładną ewidencję.

3. Uczestnictwo w zebraniach ogólnych powinno podlegać ścisłej kontroli, z żądaniem uprzedniego usprawiedliwienia się w razie niemożności przybycia. Do rekolekcji i zebrań można zastosować własnoręczne podpisywanie się na liście obecności.

4. Należy prowadzić dokładne sprawozdania z prac sekcji i innych, doprowadzając rezultaty do ścisłych o ile być może cyfr.

5. Wydziały sodalicyjne powinny się pociągać do rzeczywistej współpracy z prezydentką i do współodpowiedzialności za rozwój sodalicyjnego życia.

6. Zebrania ogólne o ile być może należy rozpoczynać w wilię wieczorem, a przygotować je tak, by treść następnego zebrania była w ogólnych zarysach omówiona na zebraniu poprzednim, z możliwym uwzględnieniem życzeń, jakie by w tej mierze większość zebranych pań objawiła.

7. Starać się należy o pracach i zamierzeniach naszych informować Najdostojniejszych ks. ks. Biskupów diecezjalnych, trzymając się we wszystkim najściślej ich wskazówek, zwłaszcza co do chętniej pracy w Akcji Katolickiej.

8. Należy dążyć do zakładania grup sodalicyjnych, tam gdzie dotąd sodalicje nie istnieją, posługując się w tym celu pomocą pań nauczycielek sodalisek, w wielu miejscowościach kraju rozprószonych. O dostarczanie prezydentkom wykazu owych sodalisek nauczycielek postara się sekretariat związku.

9. Tereny gdzie istnieją sodalicje wiejskie, powinny otaczać szczególną opieką sodalicje sąsiednie, by szukać wszelkich sposobów do założenia i tam sodalicji, którymi trzeba się starać objąć całą Polskę.

10. Należy koniecznie zachowywać ścisły kontakt ze społeczeństwem, wśród którego istnieją sodalicyjne dwory, to jest ze wsią i miastami swego rejonu, aby przez pracę religijną, społeczną, oświatową, charytatywną coraz silniej wiązać się ze swym podłożem i środowiskiem.

Do sodalicji zwłaszcza tych, które waleczą z większymi trudnościami, będą od czasu do czasu przyjeżdżać w odwiedziny inne prezy-